

leśne, zaulki, drogi mało uczęszczane i t. p. zbliżając się do miejscowości, w której ma nastąpić spotkanie i koniec obławy.

Jeżeli zachodzi potrzeba urządzenia obławy na granicy powiatu, powiatowi komendanci w porozumieniu ze starostami dotyczącymi powiatów urządzają obławy koncentrycznie w kierunku granicy powiatu do pewnej oznaczonej miejscowości.

O każdej urządzonej obławie, liczbie ludzi przytem użytych i rezultatach obławy mają powiatowi komendanci złożyć raport okręgowej komendzie.

Jeżeli stosunki bezpieczeństwa pewnego powiatu tego wymagają zarządzają okręgowe komendy, po uzyskaniu zezwolenia wojewody, obławy i posyłają swą rezerwę do pomocy dołączając powiatom.

Za bezpieczeństwo i spokój publiczny w przydzielonych okręgach, powiatach i posterunkach czynię w pierwszym rzędzie odpowiedzialnymi powiatowych komendantów, którzy mają wywierać odpowiedni wpływ na podwładnych im funkcjonariuszów, kierować służbą i dolożyć wszelkich starań, aby położyć tamę bandytyzmowi.

Okręgowi komendanci wysyłają w miarę potrzeby do miejscowości zagrożonych do pomocy cywilnych wywiadowców.

2. Powołując się na rozkaz Komendy Głównej Nr. 18 § II. p. 2 i okólnik b. Naczelnej Inspekcji Policji Kom. Nr. 291 z dnia 19 maja r. z. w sprawie ochrony linii telegraficznych i telefonicznych polecam pilnie przestrzegać treść tychże, zwrócić szczególnie baczną uwagę na rejon graniczny oraz podmiejskie i współdziałać z władzami wojskowymi.

3. Wobec częstych nieporozumień, zachodzących pomiędzy starostami i powiatowymi komendantami policji co do przesyłania przez policję korespondencji starostw, wyjaśnia się, iż organy policyjne nie mogą być używane w charakterze gońców do doręczania korespondencji starostw.

Komendant Główny Policji
Henszel w. r.

Naczelnik Wydziału I
Fr. Kaufman w. r.

ROZKAZY

Komendanta warszawskiego okręgu.

Rozkaz d. 11. I. 1920
№ 48
Komendy Policyjne, które posiadają jakiegokolwiek zdjęcia fotograficzne z życia i działalności policji, zechcą nadesłać po jednym egzemplarzu zdjęć do Komendy Okręgowej.

Zauważyłem, iż przy zamianie karabinów na system rosyjski Komendy powiatowe nie

nadsyłają karabinów, które są notowane w opisach inwentarza co świadczy, że spisy były robione niedokładnie lub też karabiny w lepszym stanie pozostawia się na miejscu; polecam sprawdzać opisy i nadsyłać te karabiny, które są notowane w opisach, pozostawianie dawnych karabinów na miejscu jest niedopuszczalne, gdyż po przeprowadzeniu zamiany żaden funkcjonariusz nie może być uzbrojony w karabin systemu „Mausera” lub „Manlichera” stosownie do umowy zawartej pomiędzy ministerstwem Spraw Wewnętrznych, a ministerstwem Spraw Wojskowych.

W numerze 94 Dziennika Ustaw z dnia 19 Grudnia 1919 r. ogłoszone zostały przepisy o organizacji Okręgowych Powiatowych Komend Policji, zatwierdzone przez Pana Ministra Spraw Wewnętrznych w dniu 4 Grudnia 1919 roku. Polecam Pp. Komendantom zapoznać się z wyżej wymienionymi przepisami i pouczyć dołącznie podkomendnych.

Rozkaz z d. 31. I. 1919
№ 4.9
Sekretarzowi p-tu Lipnowskiego Michałowi Krowickiemu za gorliwą i użyteczną pracę udzielam pochwały i wyznaczam nagrodę Mk. 300.

Sekretarzowi p-tu Mińsko-Mazowieckiego Edwinowi Radke za gorliwą i pożyteczną służbę wyznaczam nagrodę w wysokości Mk. 300.

Sierżantowi p-tu Błońskiego Wacławowi Politowskiemu i kapralowi Czesławowi Kucharskiemu za gorliwe i sumienne wykonywanie obowiązków służbowych udzielam pochwały.

St. wywiadowcy p-tu Kutnowskiego Józefowi Komerfeldowi, za gorliwą i pożyteczną służbę, dzięki czemu wykryto kilka kradzieży i oprawców napadów bandyckich, udzielam pochwały i wyznaczam nagrodę w wysokości Mk. 150.

1. W uzupełnieniu rozkazów № 14 p. 2 i № 17 p. 9 poniżej podaję przepisy odnoszące się do przyjmowania, awansowania i zwalniania ze służby funkcjonariuszów Policji, tak służby zewnętrznej, jak i urzędników:

a) Przy przedstawianiu kandydatów do zatwierdzenia i awansu należy nadsyłać akta personalne kandydatów, które zawierać winny, podanie o przyjęcie do służby w Policji podpisy świadectw, szkolnego i z poprzednich miejsc pracy, referencje dwóch osób miarodajnych, kartę konfliktacyjną i kartę ewidencyjną w-g wzoru, przesłanego w dniu 10 grudnia r. ub. pod № 1152.

Akta personalne urzędników przechowuje Komenda Okręgowa; funkcjonariuszów służby zewnętrznej Komenda Powiatowa.

Po otrzymaniu nominacji, przyjęty funkcjonariusz winien złożyć przysięgę, rotę której po podpisaniu, należy dołączyć do akt personalnych.

UWAGA: Urzędnicy nie podlegają powołaniu przed Komisję Kwalifikacyjną.

b) Do czasu otrzymania nominacji z Komendy Okręgowej kandydatów nie należy dopuszczać do pełnienia obowiązków służbowych.

c) Raporty i zwalnianie funkcjonariuszów Policji winny być nadsyłane do Komendy Okręgowej nie później jak na miesiąc przed terminem faktycznego opuszczenia służby a co może nastąpić dopiero po nadesłaniu zwolnienia z Komendy Głównej.

d) W wypadkach samowolnego opuszczenia służby zewnętrznej, polecam stosować art. 37 Ustawy o Policji Państwowej.

3. Na paszę dla koni powiatowych wyznacza się norma dzienna po 2 klg. owsa i 4 klg. otrąb na konia. Należy do 20 każdego miesiąca przysyłać wykazy koni w powiecie do Wydziału Ewidencji Obrotu Zbożem i Handlu Zagranicznego, celem otrzymania przydziału na owies.

Otrębami dysponuje Starosta z zapasów instytucji aprowidującej powiat.

Rozkaz z d. 5. I. 1920
№ 53.
1. Przypominam treść okólnika (508) p. Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie zakazu sprzedaży alkoholu żołnierzom w sklepach monopolowych, restauracjach, bufetach i t. p.

We wszystkich wypadkach nieprzestrzegania powyższego rozporządzenia należy pociągać do odpowiedzialności przedewszystkiem właścicieli zakładów.

2. Wobec zdarzających się napadów bandyckich, rozkazuję wysyłać w porze nocnej na drogi i szosy patrole piesze i konne, złożone przynajmniej z 5-7 ludzi uzbrojonych; zaopatrzonych w amunicję i latarki elektryczne. Patrole winny krążyć z nastaniem nocy aż do świtu. Wszystkich spotykanych na drogach podróży, należy zatrzymywać, badać co do celu podróży i rewidować.

W celu kontroli dowódca patrolu obowiązany zostawić kartkę z oznaczeniem godziny i podpisem u sołtysa tej wsi, przez którą patrol przechodzi.

Za wykonanie powyższego polecenia czynię Pp. Komendantów osobiście odpowiedzialnymi.

3. Władysława z Kołodziejskich Piasecka urodzona w Pułtusku, lat 28. przed ślubem w 1909 r. zamieszkiwała w Suwałkach przy rodzicach Józefie i Małgorzacie Kołodziejskich.

Wszystkie wiadomości w miejscu pobytu Piaseckiej należy kierować do Komendy Warszawskiego Okręgu Policji.

Piasecką poszukuje mąż Wacław Piasecki, jako powód w sprawie rozwodowej.

Komendant
Henryk Wardęski.

IV WYDZIAŁ POLICJI PAŃSTWOWEJ.

W niedzielę 18 b. m. odbyło się otwarcie wydziału IV policji państwowej.

Właściwie termin trochę niewłaściwy. Otwarcie odbyło się w roku zeszłym, w lecie. — Uroczystość, zaznaczona powyżej, była raczej sprezentowaniem tego, co można przy dobrej woli i wyteżonej pracy zrobić w ciągu paru miesięcy dla dobra Ojczyzny i zaspokojenia miłości ambicji podjętego obowiązku.

Na uroczystość przybyli:

W zastępstwie p. ministra spraw wewnętrznych — szef wydziału bezpieczeństwa publicznego S. Urbanowicz, zastępca komendanta głównego policji państwowej Borzęcki, b. minister sprawiedliwości Sobolewski, komendant żandarmerji gen. E. Dąbrowiecki, naczelnik sekcji bezpieczeństwa S. Krzymuski, dowódca straży kolejowej pułk. Rauer, dowódca straży pogranicznej podpułk. S. Szemiot ze swym adiutantem, naczelnik wydziału z minister. skarbu dr. Minkowski, oraz przedstawiciele władz i prasy.

Biura wydziału przybrane były zielenią — a w gabinecie kierownika wydziału spoglądał na zebranych z pod orla białego z portretu swym dobrym strokany wzrokiem Naczelnik Państwa. Portret ten zresztą wisiał tam już dawniej. Natomiast w rogu sali zawisł w tym dniu portret inny, opatrzony podpisami wszystkich pracowników wydziału — portret twórcy wydziału, inspektora Wiktora Ludwikowskiego. Portret ten powiesili pracownicy samorzutnie.

W artykule dziennikarskim czasami należy odbieść od treści. Chociażby dlatego, aby właśnie dać dokładniejszy obraz opisywanego faktu.

Inspektor Wiktor Ludwikowski był oficerem żandarmerji austriackiej i pełnił swe obowiązki w Radomsku.

Na pierwszą wieść o wypadkach listopadowych 1918 r. wężwał do siebie wszystkich swych podkomendnych — polaków i zaproponował im rzecz w owych dniach jeszcze uchodzącą co najmniej za zuchwalstwo, to jest zdjęcie bączka austriackiego i zastąpienie go białym polskim orzełkiem.

Sam dał pierwszy przykład. Następnie zameldował się u najbliższego oficera legionowego i jał bez ceremonji rozbrajać austriaków i zabezpieczać nagromadzone przez tychże austriaków zapasy dla swej ojczyzny, dla Państwa Polskiego.

Ostrzegano go, że się naraża, że przecież jest oficerem austriackim, że Austria jeszcze jest potężną monarchją, że może zrobić zły interes.

Niestety p. Ludwikowski uważał, że w pierw był Polakiem a dopiero potem, z konieczności został oficerem austriackim.

Miał nawet zatarg z delegatami jakiejś samorządowej władzy, którzy zagrozili mu, że zostanie aresztowany.

Odrzekł, że tego, kto wyda rozkaz aresztowania każe oćwiczyć.

Dzięki takiemu stanowisku p. Ludwikowski ocalał dla Polski miliony w zapasach, których niepozwolił wywieźć, lub przeschować.

Został oficerem żandarmerji polskiej a następnie powierzono mu zorganizowanie centrali kryminalnej w Państwie Polskiem.

Z równą energją, z jaką rozbrajał austriaków, jał się pracy nad zorganizowaniem owej centrali noszącej nazwę wydziału IV Głównej komendy policji państwowej.

(W przemówieniu swem na wspomnianej powyżej uroczystości, zapoznał zebranych z organizacją i urządzeniem wydziału. Czytelnicy nasi znajdą streszczony opis wydziału w numerze poprzednim „Gazety Policyjnej” (Nr. 3 z d. 17 stycznia r. b.).

Następnie zazначył i plany dalsze. A więc samo utworzenie wydziału to jest kilka miesięcy roku ubiegłego uważa za okres organizacyjny instytucji. Rok bieżący przeznaczą na organizację wydziałów śledczych okręgowych. Nie ludzi się bynajmniej, że czeka go znów ciężka i trudna praca. Ze wydziału te pod wieloma względami nie odpowiadają wymaganiom, ale też zupełnie nie lęka się oczekującego zadania. Wie, że mu poradzi.

Trzecim okresem, odłożonym teoretycznie na rok 1921 będą wyjazdy i studia zagranicą. zastosowanie u nas tego co zachód zdobył w dziedzinie kryminalistyki

Na przemówienie p. Ludwikowskiego odpowiedział zastępca ministra spraw wewnętrznych, szef sekcji bezpieczeństwa p. Urbanowicz, życząc wydziałowi owocnej pracy na wytkniętej drodze.

Następnie obecni zwiedzili biura i pracownie wydziału. Fotografje niektórych biur i pracowni znajdują czytelnicy nasi w dzisiejszym dodatku ilustrowanym

Wspólna grupa fotograficzna na dziedzińcu gminnym, mieszczącego wydział zakończyła uroczystość.

Na ręce naczelnika wydziału p. Ludwikowskiego nadesłano cały szereg depeesz gratulacyjnych z prowincji.